

OPERACJA PRZECIWKO BEZOSOWI ROZPOCZEŁA SIĘ W USA

Operacja zhakowania telefonu prezesa koncernu Amazon Jeffa Bezosa rozpoczęła się podczas wizyty saudyjskiego księcia Mohammada ibn Salmana wraz z towarzyszącą mu delegacją w USA wiosną 2018 roku - pisze w czwartek agencja Bloomberg.

W trakcie trzytygodniowej wizyty saudyjski książę miał w USA przedstawiać wizję rozwoju swego kraju, w tym plany gospodarcze. Celem podróży, podczas której odwiedził m.in. Massachusetts Institute of Technology i Harvard miało być również oczarowanie amerykańskich elit - pisze Bloomberg.

Książę spotykał się także z celebrytami, jak Oprah Winfrey, oraz przedstawicielami biznesu - w tym z Bezosem. To spotkanie miało przebiegać w dość napiętej atmosferze, jako że podczas gdy należące do szefa Amazona oraz właściciela gazety "Washington Post" usługi wchodziły na rynki bliskowschodnie, w tym do Arabii Saudyjskiej, dziennikarz Dżamal Chaszodździ ostro krytykował w tym dzienniku posunięcia saudyjskiego władcy.

Bezos i Mohammad ibn Salman spotkali się na kameralnej kolacji 4 kwietnia 2018 roku - pisze Bloomberg. Nie jest jasne, co było przedmiotem ich rozmów, jednak - jak wskazuje agencja - nawiązana relacja okazała się na tyle zażyła, iż rozmówcy wymienili się osobistymi numerami telefonów.

Cztery tygodnie później Bezos otrzymał wiadomość na należącym do Facebooka komunikatorze WhatsApp wysłaną z konta należącego do księcia, która nadeszła "niespodziewanie i bez wyjaśnienia, co oznacza iż jej wysyłka nie była wcześniej ustalona przez strony" - twierdzi Bloomberg, cytując raport firmy FTI Consulting z listopada 2019 r.

Wiadomość zawierała nagranie wideo o objętości 4,22 megabajta. W ciągu kilku godzin od jej otrzymania, telefon Bezosa rozpoczął "nieautoryzowaną, znacznej wielkości wysyłkę danych" - czytamy w materiale agencji.

Informacje o zhakowaniu telefonu Bezosa pojawiły się we wtorek i zostały podane przez brytyjski dziennik "Guardian". W środę eksperci ONZ wezwali USA i stosowne organy do natychmiastowego wszczęcia postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, wskazując na jej możliwe powiązania z zabójstwem Chaszodździego, do którego doszło w październiku 2018 roku.

August Żywczyk/PAP